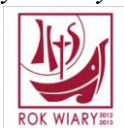




d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego ISSN 2081-6367
Nr 7 (259) 11 lipca 2013

Piotr rzekł do Jezusa: Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą, cóż więc otrzymamy? Jezus zaś rzekł do nich: Zaprawdę, powiadam wam: Przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na swym tronie chwały, wy, którzy poszliście za Mną, zasiądziecie również na dwunastu tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela. I każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy. Mt 19, 27-29



Rok Wiary

11 października 2012 r. – 24 listopada 2013 r.

Rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego **Rok 2013 Rokiem Kardynała Augusta Hlonda**

Siedemdziesiąta rocznica wymordowania przez Ukraińców na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej ponad 100 tysięcy Polaków – apogeum ludobójstwa 11 lipca 1943 r.

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audycja ogólna – środa 24 IV 2013 r.

„Pozdrawiam polskich pielgrzymów. Wczoraj wspominaliśmy św. Wojciecha Biskupa i Męczennika, apostoła Polski i jej patrona. Dziękując Bogu za dar wiary, którą ten Święty przyniósł na polską ziemię i potwierdził ofiarą krwi, polecam jego opiece Kościół w Polsce. Niech ten zasiew, który przez wieki wydał obfite owoce świętości, nadal wzrasta w sercach wszystkich Polaków. Z serca wam błogosławię”.

Audycja ogólna – środa 1 V 2013 r.

„Dzisiaj, w drugą rocznicę beatyfikacji Jana Pawła II, szczególnie witam przybyłych na audycję Polaków. Pozdrawiam liczną pielgrzymkę z diecezji kaliskiej i grupę z sanktuarium z Pólka. Pozdrawiam kleryków i ich moderatorów z seminariów duchownych w Pelplinie i w Białymstoku. Niech wasze życie przenika przykład wiary, miłości i odwaga apostoła Jana Pawła II. W modlitwie wypraszam dla was wszystkich, dla Kościoła i całej Polski, opiekę Matki Bożej i potrzebne dary Bożej Opatrzności. Z serca wam błogosławię”.

Audycja ogólna – środa 8 V 2013 r.

„Drodzy bracia i siostry, dziś Kościół w Polsce przeżywa uroczystość św. Stanisława Biskupa i Męczennika, patrona Krakowa i wszystkich Po-

laków. Jego troska o człowieka i o zachowanie ładu moralnego w życiu społecznym niech będzie dla was przykładem i natchnieniem w działaniu dla dobra rodaków i ojczyzny, a jego opieka i wstawiennictwo niech stale wam towarzyszą i będą źródłem łaski. Umocnieni Duchem Świętym trwajcie w wierze i miłości! Niech Bóg wam błogosławi!”

Audycja ogólna - środa 15 V 2013 r.

„Pozdrawiam członków Stowarzyszenia Civitas Christiana ze Szczecina, organizatorów wielotysięcznego Marszu dla Życia, który od wielu lat odbywa się w tym mieście – powiedział Papież w czasie audycji ogólnej. – Niech ta inicjatywa przypomina wszystkim o potrzebie szacunku dla życia ludzkiego i jego obrony od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Błagajmy Ducha Świętego, by ludzkie serca przenikała Prawda, która wyzwala, i Miłość Boża, która czyni nas zdolnymi, by być świadkami Ewangelii. Z serca wszystkim błogosławię”.

Audycja ogólna - środa 22 V 2013 r.

„Ze szczególną miłością pozdrawiam dzieci z duszpasterstwa Polaków w Rzymie, które niedawno przystąpiły do pierwszej Komunii św., ich rodziców i katechetów. Tym pozdrowieniem obejmuję wszystkie dzieci, które w tym roku po raz pierwszy przyjmują Chrystusa do swoich serc

i modłę się, aby zawsze napełniała je Boża radość, pokój i miłość, i by z pomocą swoich najbliższych zachowały na całe życie swoją dziecięcą niewinność i ufność w Panu. Z serca wam błogosławię!”.

Audycja ogólna - środa 29 V 2013 r.

„Moją myśl kieruję dzisiaj do młodych, którzy 1 czerwca spotkają się na Polach Lednickich. Drodzy młodzi Przyjaciele! Łączę się z wami w modlitewnym czuwaniu. Rozważając temat ojcostwa będziecie dotykali wielkiej tajemnicy Bożej miłości. Pamiętajcie, że Bóg jest Ojcem każdego z nas. On sam nas stworzył, obdarzył każdego talentami, prowadzi przez życie, jest z nami pomimo naszych słabości, grzechu, zaniedbania. Pragnie nas zbawić! Jest wzorem każdego ojcostwa, także tego ziemskiego. Każdy z nas wiele zawdzięcza temu, który przekazał nam życie, który troszczył się i może nadal się troszczy o codzienny nasz byt i wzrost. Nie zapomnijcie podziękować Bogu za waszego tatę! Pamiętajcie o nim w modlitwie, nawet gdyby wasze relacje nie były najlepsze. Ojcostwo to Boży dar i wielka odpowiedzialność, by dać nowe życie, odpowiedzialność za nowego człowieka, niepowtarzalny obraz Boga. Nie lękajcie się, by być kiedyś rodzicami. Wielu z was będzie zapewne ojcami! Bądźcie też otwarci na ojcostwo duchowe, wielki skarb naszej wiary! Niech Bóg obdarzy was bogactwem i promieniowaniem swego ojcostwa i napełni was swoją radością. Wszystkich, którzy pielgrzymują na Pola Lednickie, do źródeł chrzcielnych Polski, z serca pozdrawiam i błogosławię. Tym błogosławięństwem ogarniam także uczestników dzisiejszej audycji, wasze rodziny i waszych bliskich. Życzę wszystkim obfitych łask Uroczystości Bożego Ciała” – powiedział Papież.

Audycja ogólna - środa 5 VI 2013 r.

Pozdrawiając Polaków Franciszek zwrócił się szczególnie do dwuosobowej pielgrzymki z tarnowskiego seminarium duchownego oraz do grupy nowo wyświęconych kapłanów z Opola i Gliwic: „Serdecznie witam obecnych tu Polaków – powiedział Papież. – W sposób szczególny pozdrawiam kleryków i neoprezbiterów. Kochani, dziękujcie Chrystusowi za dar waszego powołania i pielęgnujcie je w świetle i mocy Ducha Świętego, abyście zawsze byli gorliwymi szafarzami łaski Bożej i prawdziwymi przewodnikami na drogach świętości. Was, drodzy polscy pielgrzymi, i wszystkich Polaków proszę: dziękujcie Bogu za waszych kapłanów i wspierajcie ich modlitwą, życzliwością i dobrą radą. Niech Pan wam błogosławi!”

<http://pl.radiovaticana.va/news/>

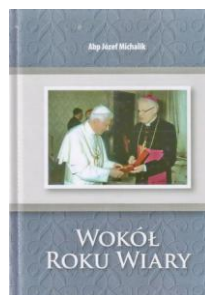
Rok Wiary

Abp Józef Michalik:

Wokół Roku Wiary,

7. Zaangażowanie w wiarę

Każda społeczność potrzebuje przywódców solidnie wykształconych i uformowanych moralnie. Stąd miejscem szczególnie ważnym w nowej ewangelizacji



stają się uniwersytety i szkoły. Trzeba jednak pamiętać, że we współczesnym świecie są one szczególnie narażone na subiektywną ideologizację, przed którą należy przestrzegać.

Stałymi promotorami ewangelizacji są świadkowie wiary i święci. Coraz częściej słyszymy w Europie o ograniczeniu wymiaru religijnego zwłaszcza w życiu publicznym. Nieustannie czytamy o krwawych prześladowaniach chrześcijan w krajach Afryki. (...)

Wielką i realną nadzieję na pogłębienie wiary i ożywienie ducha nowej ewangelizacji budzą nowe wspólnoty i ruchy duchowości, ale warunkiem owocności ich posługi jest ścisła więź z Kościołem hierarchicznym. Bez tej jedności nie będzie skutecznej i twórczej żywotności Kościoła. Błogosławiony Jan Paweł II przypominał biskupom polskim podczas ich wizyty *ad limina*, że bez Akcji Katolickiej nie będzie pełnego i właściwego apostołstwa świeckich.

Zakończę tę refleksję wyrażeniem osobistego przekonania, że nigdy jeszcze nie przeżywaliśmy tak ważnej dla Kościoła katolickiego chwili, żeby za los ewangelizacji, dynamizm i pogłębienie wiary odpowiadali ludzie świeccy. Dziś los Kościoła zależy od ich wiary, gorliwości oraz wierności Papieżowi i pasterzom, i to w nich leży nadzieja na skuteczność nowej ewangelizacji.



Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej (koło dworca PKP)

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Golgota Polska przy kościele św. Barbary w Gliwicach – 22 IV 2010 r. – po prawej u góry pierwsza w Polsce tablica smoleńska

Paweł Krajewski

Urodził się 28 lipca 1975 r. w Szczytnie. Wychował się na Mazowszu, w Przasnyszu. Tam ukończył Liceum Ogólnokształcące im. mjr. Sucharskiego. W 2002 r. rozpoczął służbę w Biurze Ochrony Rządu. Od 2005 r. pracował w grupie chroniącej prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Był działaczem harcerskim, instruktorem Chorągwi Mazowieckiej z Hufca ZHP Przasnysz.

„Pożegnanie”, opracowanie Marian Piotr Romaniuk, Dom Wydawniczy RAFAEL, Kraków 2012, str. 249-251.

Pierwszy w Polsce pomnik Lecha i Marii Kaczyńskich

We wtorek 18 VI 2013 r., w dzień urodzin braci Lecha i Jarosława Kaczyńskich w Radomiu odsłonięto pomnik pary prezydenckiej. Mszę św. w kościele Ojców Bernardynów za wszystkie ofiary katastrofy smoleńskiej sprawowali m.in. metropolita szczecińsko-kamieński abp Andrzej Dzięga, biskup radomski Henryk Tomasik i biskup pomocniczy diecezji łowickiej Józef Zawitkowski, który wygłosił homilię.

Pomnik powstał z inicjatywy Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Lecha Kaczyńskiego w Radomiu i został całkowicie sfinansowany przez darczyńców. Stoi on przy ul. Żeromskiego przed I Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika, w pobliżu kościoła Ojców Bernardynów. Na pomniku jest napis „DLA CIEBIE POLSKO”, a na granitowych tablicach są nazwiska wszystkich ofiar katastrofy pod Smoleńskiem.

Na podstawie: *Gazeta Polska Codziennie*, 19 VI 2013, str. 1 i 3, *Nasz Dziennik*, 18 VI 2013, str. 10, 19 VI 2013, str. 10, *Niedziela* 30 VI 2013, str. 2.

Kazanie ks. bpa Józefa Zawitkowskiego wygłoszone podczas uroczystości poświęcenia pomnika pary prezydenckiej Marii i Lecha Kaczyńskich w Radomiu 18 czerwca 2013 r. (fragmenty)

Panie Prezydencie!

Coś Ty Atenom zrobił, Sokratesie, że ci ze złota statwę lud niesie, otruwszy pierwej? (C.K. Norwid) (...)

Pamiętajcie o Smoleńsku!

Leciliśmy po to, aby światu powiedzieć o Katyniu, o Miednoje, o Starobielsku, aby odsłonić światu prawdę o śmiertelnym kłamstwie. Staliśmy się ofiarą, a kaci nas sadzą. To nie mgła, to nie nawigacja, to nie brzoza. Wyście wcześniej nas zabili! *Odstrzelimy Kaczorów kartoflane nosy, bydło do obory!* – krzyczeliście. (...)

Ziemia smoleńska pamięta!

I będzie wyrzutem sumienia.

Przekopaliście, przesialiście, przekłamaliście! Wszystko zgodnie z prawem. (...)

A w Radomiu stanie pomnik narodowej chwały i ten będzie ponad wszystkie Polaków podziały. (...)

Nasz Dziennik nr 142, 20 VI 2013, str. 17

Nauka zamiast propagandy

Z prof. Wiesławem Biniendą, dziekanem Wydziału Inżynierii Cywilnej Uniwersytetu Akron w USA, rozmawia Artur Dmochowski

Po tym wszystkim, czego dowiedzieliśmy się w ciągu ostatnich trzech lat, już chyba nikt nie jest w stanie uwierzyć, że MAK czy komisja Millera przekazały rzetelne informacje na temat okoliczności katastrofy smoleńskiej.

Gazeta Polska, nr 26, 26 VI 2013, str. 6

Ankieta

Na zebraniu Zarządu KIK w Katowicach 11 IV 2013 r. postanowiono, że do czytelników biuletynu KIK w Katowicach „Dlatego” zostanie wysłana ankieta dotycząca przydatności poszczególnych elementów treści biuletynu. Otrzymałem 48 ankiet (30 wypełnionych tradycyjnie i 18 drogą elektroniczną). Niżej podaję zebrane wyniki oraz tematy, zagadnienia i problemy dopisane przez ankietowanych i na koniec krótkie podsumowanie.

L.p.	Temat, zagadnienie, problem,	Tak, powinno być	Nie wiem, nie mam zdania	Nie powinno być
1.	Fragment Pisma Świętego	40	5	1
2.	Słowa Papieża Franciszka do Polaków	43	3	1
3.	W związku z Rokiem Wiary	43	2	0
4.	W związku z Rokiem Powstania Styczniowego	32	8	3
5.	W związku z Rokiem Kardynała A. Hlonda	42	4	0
6.	Niedziela jest Boża i nasza	41	3	0
7.	Pamięci katastrofy pod Smoleńskiem	31	8	4
8.	Sprawozdania ze spotkań opłatkowych	39	6	1
9.	Sprawozdania z rekolekcji wyjazdowych i dni skupienia organizowanych przez KIK	44	4	0
10.	Sprawozdania z pielgrzymek KIK	41	6	1
11.	Sprawozdania z zebrań Zarządu KIK	41	5	1

12.	Sprawozdania z wydarzeń, w których biorą udział członkowie KIK	40	7	0
13.	Opracowania dotyczące historii	36	6	2
14.	Felietony członków KIK	41	5	1
15.	Przegląd prasy	26	16	6
16.	Nauczanie Biskupów – fragmenty homilii, inne	38	8	1
17.	Wiedza na temat in vitro	33	9	5
18.	Apele i stanowiska KIK	44	4	0
19.	Głosy Biskupów i podmiotów związanych z Kościołem w ważnych sprawach	46	0	1
20.	Nasze Rocznice	41	3	2
21.	Informacje o pielgrzymkach KIK	45	2	1
22.	Informacje o dniach i godzinach spotkań w sekcjach KIK-u w Katowicach	43	3	1
23.	Poezja	26	15	2
24.	Informacje o książkach, filmach	32	4	1
25.	Informacje z innych KIK-ów	40	4	3
26.	Informacje z pracy sekcji KIK-u w Katowicach	42	5	0
27.	Informacje dotyczące życia społecznego	38	7	1
28.				
29.				
30.				

**Tematy, zagadnienia, problemy wpisane
do ankiet przez respondentów
(ułożone alfabetycznie):**

1. Ekumenizm.
2. Ewangelizacja, czym jest, jakie są jej cele i jakie zamierzone rezultaty,
3. Ewangelizacja Rolnictwa i Obszarów Wiejskich (Kult Św. Izydora Oracza),
4. Informacje z życia Kościoła – np. ingres abpa J. Kupnego itd.,
5. LINKI do spraw, o których warto lub powinno się wiedzieć,
6. Kłamstwo medialne – stosowanie technik oddziaływujących na umysły przeciętnego człowieka,
7. Konferencja Smoleńska 22.10.2012; Materiały Konferencyjne 2013 (180 stron),
8. Krótkie omówienia ciekawszych konferencji (w tym prośba o to referentów),
9. Krucjata Różańcowa za Ojczyznę (Biuletyn oraz aktualności w Parafiach),
10. Media katolickie - rola Radia Maryja i Telewizji Trwam dla katolika Polaka i katolika na świecie,
11. „Myślę i działam pozytywnie” lub „Może być lepiej” - to rubryka, gdzie proponuję co ja mogę i chcę zrobić (całe koło lub z inną wspólnotą dla naprawienia tego, co mi się nie podoba),
12. O akcjach zagrażających chrześcijaństwu - trywializacja aborcji wprowadza pogardę dla życia,
13. Opracowania dotyczące historii Górnego Śląska,
14. Różne inne INFORMACJE niedostępne potocznie, a ważne,
15. Sprawy związane z osobistą wiarą, wzrostem i dojrzałością w Chrystusie,
16. Zagadnienia związane z ideologią „gender”,
17. Zagrożenia wynikające z laicyzacji – historyczne udokumentowanie działań zmierzających do walki z Kościołem,
18. Zagrożenia wynikające z ideologii gender,
19. Zwrócenie szczególnej uwagi na sprawy z terenu działalności KIK-u katowickiego (uaktywnienie prowadzących sekcje)

Podsumowanie

Osoby, które dopisały dodatkowe tematy zachęcam do przysyłania tekstów (raczej krótkich) do publikowania w biuletynie. Sam zgłosiłem tematy 1 i 19. Kilka osób dołączyło uwagi szczegółowe dotyczące zarówno tematyki, jak i redagowania

biuletynu. Wszystkim Czytelnikom „Dłatego”, którzy wzięli udział w ankiecie bardzo dziękuję, a szczególnie tym, którzy dopisali własne tematy i uwagi odnośnie redagowania.

Stanisław Waluś

Niedziela jest Boża i nasza

Pora na wolne niedziele

Z poparciem ograniczeń handlu w niedzielę wystąpiła w ubiegłym tygodniu Polska Izba Handlu. (...)

W komunikacie władze PIH, zrzeszającej ok. 30 tys. podmiotów, w tym ogólnopolskie sieci, m.in. ABC, Groszek, Piotr i Paweł, Społem, Stokrotka, jak i pojedyncze sklepy, zwracają uwagę, że podobne ograniczenia istnieją w wielu krajach Europy i nie są dużym utrudnieniem. (...)

Projekt zmian w kodeksie pracy, który zakłada zakaz pracy w sklepach wielkopowierzchniowych w niedzielę, podpisali posłowie z PiS i SP, ale także z PO i PSL. „Niedziela w polskiej tradycji jest dniem świętym i rodzinnym – czytamy w uzasadnieniu projektu. – Trudno uznać, że funkcjonowanie wszystkich placówek handlowych w niedzielę jest uzasadnione koniecznością zaspokajania codziennych potrzeb ludności”. (...)

- Pracodawcy straszą, że PKB spadnie o 1,5 proc., że zmniejszą się obroty sieci handlowych. To nieprawda, te liczby wzięto z sufitu, nie zostały poparte żadnymi badaniami i nie mają nic wspólnego z rzeczywistością – mówi przewodniczący Bujara. Podobne argumenty padały, gdy związek wywalczył wprowadzenie zakazu handlu w 12 najważniejszych świat. Żaden się nie sprawdził. (...)

Wojciech Dutkiewicz,

Tygodnik Solidarność, nr 24 (1285),

14 VI 2013 r., str. 19 i 30.

In vitro

„Leczenie” bezpłodności za pomocą sztucznych zapłodnień nie jest więc leczeniem jakiegś rany ciała albo umysłu, ale jedynie frustracji pragnienia. Rola lekarza oraz całej sztuki lekarskiej sprowadza się do zaspokojenia oczekiwań tych, którzy pragną mieć dziecko za wszelką cenę.



Artur J. Katolo: *Contra In Vitro*, Instytut Globalizacji, www.globalizacja.org Warszawa 2010, str. 62.

Ślepotą patrzących

(...) Napisał mi kiedyś czytelnik, że on – choć katolik – popiera in vitro, bo nie widzi w tym nic złego. No właśnie: nie widzi. To myślenie powszechne: skoro nie widzę zła, to znaczy, że go nie ma. Ewentualnie: tylko to, co widzę, niesie zagrożenie, a to, czego nie widzę, to dobro.

Wydawałoby się, że ludzkość istnieje już wystarczająco długo, żeby się nauczyć, iż najważniejsze jest właśnie to, czego nie widać. I że z tym trzeba się przede wszystkim liczyć. W pewnych sprawach ta nauka przyniosła owoce – to dlatego statki omijają góry lodowe w znacznie większej odległości, niż sugerowałoby to, co widać. (...)

Można zakładać, że „zarodki” to nie ludzie i świetnie się czują w lodówkach. Można, można, można. Tylko że to wszystko są założenia wynikające wyłącznie z tego, że „nie widzę”. To jednak, że nie widzę świata duchowego, nie znaczy, że go nie ma. (...)

Przyjdzie taki czas, kiedy zobaczymy. Dziś musimy uwierzyć. Przynajmniej my, którzy mówimy, że ufamy Bogu.

Mistrz ciętej riposty

Monika Olejnik w rozmowie z posłem Jackiem Żalkiem z PO w Radiu Zet wyraziła pogląd, że „w Platformie Obywatelskiej nie powinno być miejsca dla ludzi, którzy są przeciwnikami metody in vitro”. Zapytana o powód takiego przekonania, odparła: „**Bo to jest pogląd jak z ciemnogrodu**”. Brawo, pani redaktor! Tak trzeba gadać z oszołomami! Szkoda na nich czasu i argumentów – zwłaszcza gdy się nie ma ani jednego, ani drugiego.

*Franciszek Kucharczak Gość Niedzielny,
nr 23 rok XC, 9 VI 2013 str. 39*

Marsz dla życia i rodziny – 2 VI 2013 r.

Katowickie rodziny po raz drugi pomaszerowały przed katedrą do Parku Kościuszki, gdzie pod Wieżą Spadochronową przygotowano estradę. Marsz poprzedziła Msza św. w katowickiej katedrze.

Uczestników Marszu pobłogosławił ks. Roman Chromy, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Katowickiej Kurii, a słowa na rozpoczęcie Marszu skierowali do zebranych przedstawiciele organizatorów: Antoni Winiarski, przewodniczący Rady Ruchów Katolickich archidiecezji Katowickiej i Józef Buszman, wiceprezes Związku Górnosłaskiego.



Idziemy ulicą Kościuszki.



Od lewej: Józef Buszman (ZG) Piotr Uszok (Prezydent Katowic), Antoni Winiarski (RRKAK) i Adam Wierzbicki (organizator Marszu).

W Marszu wzięło udział ok. 2000 osób, a przygrywały orkiestry dęte z kopalni Wesoła i elektrowni Łaziska oraz zespół akordeonistów. Adam Wierzbicki, organizator Marszu, powiedział, że ideą Marszu jest ochrona życia i rodziny.



W Parku Kościuszki.



Atrakcji nie brakowało.

Antoni Winiarski zaznaczył, że mogłoby nas być więcej, gdyby niedziela była dniem wolnym od pracy. W handlu pracuje ok. 1 milion osób, z tego 74% stanowią kobiety, a pracują tylko po to, aby zadowolić 2% obywateli, którzy robią zakupy w niedzielę. Piknik pod Wieżą Spadochronową oferował wiele atrakcji, szczególnie dla dzieci i młodzieży. „Kierunek: Rodzina” - to hasło przyświecało uczestnikom Marszu. Relacja filmowa z Marszu jest w Internecie:

<http://www.youtube.com/watch?v=1WyzXZSegtQ>

Antoni Winiarski

Marsz dla Życia i Rodziny w Gliwicach



W niedzielę 9 czerwca 2013 r. odbył się w Gliwicach już po raz drugi Marsz dla Życia i Rodziny. Rozpoczęliśmy Mszą św. w katedrze św. Apostołów Piotra i Pawła o godz. 12.30. W homilii ksiądz nawiązując do czytań mszalnych mówił o uzdrowieniu, potem dał przykład Tobiasza, który bardziej słuchając Boga niż ludzi grzebał umarłych. Na koniec przytoczył słowa pani Marianny Popiełuszko, która na słowa bł. Jana Pawła II „dałaś światu wielkiego syna” odpowiedziała: „nie ja dałam, to Bóg daje”. W modlitwie wiernych modliliśmy się o Bożą opiekę dla rodzin i za wszystkich uczestników Marszu dla Życia i Rodziny.

Po Mszy św. wyruszyliśmy ulicami: Ziemowita, Górnych Wałów, Bankową, Rynek, Zwycięstwa, Bohaterów Getta, Mitręgi, Piwną, Traugutta, Lipową, Poniatowskiego do kościoła pw.

Chrystusa Króla. Na czele Marszu było niesione hasło i szła orkiestra z Kalet, która przygrywała nam do marszu.



Czoło Marszu i orkiestra z Kalet.



Prof. nadzw. dr hab. inż. Jerzy Kasprzyk z rodziną – uczestnicy marszu.



Starsze panie z polskimi flagami.



Prof. nadzw. dr hab. inż. Marek Smolik, członek KIK i SRK z plakatem, po prawej w ciemnych okularach prof. nadzw. dr hab. inż. Piotr Gawor – prezes Stowarzyszenia Rodzin katolickich Diecezji Gliwickiej.

W przerwach mieliśmy okazję wysłuchać, jakie są cele marszu. Przede wszystkim celem marszu jest wprowadzenie do Konstytucji RP ochrony życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci, dalej dezaprobatą wobec zapłodnienia in vitro, co nie jest leczeniem, a każde urodzone dziecko z tej metody wiąże się ze śmiercią i zamrażaniem innych dzieci. Powiedziano o metodzie leczenia niepłodności, jaką jest naprotechnologia, która jednak nie jest przez Państwo dofinansowywana.

Jednym z organizatorów Marszu było Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej. Więcej informacji o marszu jest na stronie fronda.gliwice.pl.

W parafii Matki Boskiej Kochawińskiej w niedzielę 2 czerwca w ramach ogłoszeń parafialnych mieliśmy okazję dowiedzieć się o Marszu, a przed kościołem członkowie Koła Parafialnego SRK rozdawali informację o Marszu i tekst dokumentu przyjętego na 361. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski 5 marca 2013 r. pt. „O wyzwaniach bioetycznych, przed którymi stoi współczesny człowiek”. Rozdano 400 egzemplarzy i dla tych, którym brakło – tylko informację z małymi fragmentami tego dokumentu.



Podczas marszu były rozdawane foldery Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny

(<http://www.centrumzyciairodliny.org/>), w których była wkładka do zamówienia książki Jacka Pulikowskiego „O małżeństwie i rodzinie”. Centrum było partnerem marszu, a patroni medialni w całej Polsce to: TVP1, Gość Niedzielny, Nasz Dziennik, Niedziela, Polonia Christiana, Radio Warszawa, Radio Wnet, DEON.pl, Fronda.pl, PCh24.pl, Rebelya.pl, wiara.pl, w Polityce.pl.

Stanisław Waluś

P.S. W poniedziałek 10 czerwca 2013 r. kolega zapytał mnie, czy może uczestnicy marszu będą nazwani ksenofobami lub faszystami. Różnych określeń używano dotychczas przeciwko tym, którzy starali się być wiernymi chrześcijańskim i tradycyjnym wartościom: antysemita, bydlę, ciemnogród, faszysta, homofob, ksenofob, lud smoleński, moherowy beret, mowa nienawiści, oszołom, otumaniona babina, prowincjusz, sekta smoleńska, solidaruch, warchoł, zacofany.

Papieża Franciszka mocny głos w obronie życia

12 maja 2013 r. przed południową modlitwą maryjną Anioł pański papież Franciszek poparł europejską inicjatywę obrońców życia „Jeden z nas”. Zachęcił też do nieustannego koncentrowania uwagi świata na tak ważnym temacie, jakim jest ochrona życia ludzkiego od momentu poczęcia. Na Plac św. Piotra dotarło 40 tys. uczestników Marszu dla życia, który rano przeszedł ulicami Rzymu.

„Pozdrawiam uczestników Marszu dla życia, który odbył się rano w Rzymie – powiedział Ojciec Święty. – Zachęcam do nieustannego koncentrowania uwagi na tak ważnym temacie, jakim jest ochrona życia ludzkiego od momentu jego poczęcia. W tym kontekście chciałbym też przypomnieć o odbywającej się dziś w wielu włoskich parafiach zbiórce podpisów pod europejską inicjatywą «Jeden z nas». Chodzi w niej o zapewnienie prawnej ochrony embrionu, czyli ochronę każdego ludzkiego życia od pierwszej chwili jego istnienia. Szczególnym wydarzeniem dla tych, którym na sercu leży ochrona świętości ludzkiego życia, będzie «Dzień Evangelium Vitae», który odbędzie się tu w Watykanie, w ramach Roku Wiary, w dniach 15 i 16 czerwca”.

na podstawie <http://pl.radiovaticana.va/news/>

Stanisław Waluś

Indie potrafią zadziwić

Jadąc do Indii miałem obraz tego kraju ukształtowany przez filmy National Geographic – ludzie leżący i umierający na ulicach, wałęsające się święte krowy, żebrzące dzieci, powszechny brud i smród. Rzeczywistość była inna. Pokazała jak różnorodnym krajem są Indie, gdzie hindi, język ludów północy, jest językiem urzędowym, a angielski pomocniczym. Ponadto, w 28 stanach jest aż 21 języków urzędowych! W stanie Tamil-Nadu, którego stolicą jest Madras (Chennai), językiem tamilskim mówi i używa tego języka w formie pisanej aż 60 mln mieszkańców. Podobnie jest w stanie Kerala, gdzie 30 mln mieszkańców posługuje się na co dzień językiem malajalam. Niewątpliwie wpływ na kulturę południowych Indii wywarło chrześcijaństwo, które na ten subkontynent dotarło już w I wieku za pośrednictwem św. Tomasza Apostoła. Jego słowa „Pan mój i Bóg mój” są często obecne w katolickich kościołach Indii. Ewangelizację tego dalekiego kraju rozpoczął na wybrzeżu Malabarskim, gdzie założył 7 kościołów. 9 grudnia 72 r. poniósł śmierć męczeńską w Madrasie i tam znajduje się jego grób.



Madras. Przed bazyliką św. Tomasza Apostoła.



Madras. Góra św. Tomasza. Miejsce jego męczeńskiej śmierci.



Madras. Chrzczyny w kościele św. Andrzeja Ap.

Ewangelizacja była prowadzona też w wiekach następnych – IV, VIII, IX i po przybyciu Portugalczyków. Szczególnie dla głoszenia nauki Chrystusa zasłużył się św. Franciszek Ksawery, którego grób nawiedziliśmy w Bazylice Dobrego Jezusa w Starym Goa. Podczas naszej pielgrzymki, Msze św. odprawialiśmy w kościołach katolickich, nawiedzaliśmy sanktuaria i miejsca objawień Matki Bożej. Wysłuchaliśmy opowieści o cudownym uratowaniu sanktuarium maryjnego w Vellankanni i modlących się tam ludzi, gdy w grudniu 2004 roku nadeszła potężna fala tsunami, która zalała miasteczko. Tam też spotkaliśmy nuncjusza apostolskiego w Indiach, abp. Salvatore Pennachio, który zaintonował „Maryjo Królowo Polski”.



Madras. Poczęstunek w domu parafialnym z okazji chrzcin.

Byliśmy też na grobie św. Alfonsy (Anny Muttathuopadathu, 1910-1946) w Bharananganam w pobliżu syromalabarskiego katolickiego kościoła św. Maryi. W wielu kościołach spotkaliśmy obraz lub figurę Jezusa Miłosiernego, a w sanktuarium maryjnym w Vallarpadam - obraz Matki Bożej Gietrzwałdzkiej. Największym zaskoczeniem dla nas była wizyta w kościele św.

Jacka, na wyspie św. Jacka w Goa, bo jadąc tam, nie wiedzieliśmy o istnieniu kultu naszego śląskiego świętego tak daleko od Polski.



Mahabalipuram. Granitowy głaz.

Krwawe prześladowania chrześcijan, o których było głośno również w Polsce, miały miejsce w środkowych Indiach, w stanach Karnataka i Orissa. Na południu to zjawisko nie występuje.



Velankanni. Bazylika Matki Bożej Dobrego Zdrowia.

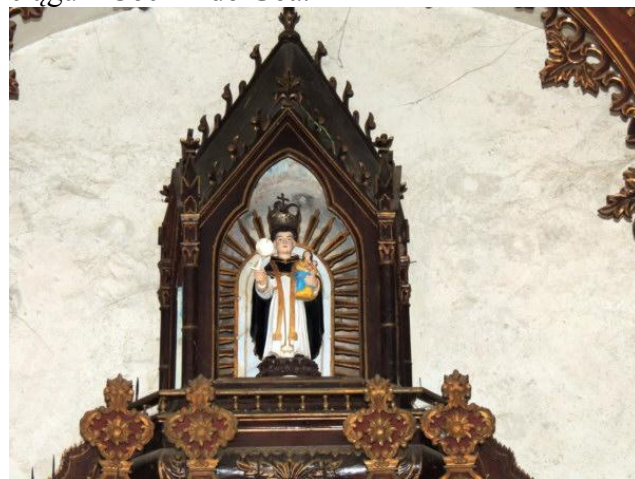


Vallarpadam. Kościół Matki Bożej Odkupiciela.



Palayoor. Figura Matki Bożej z Dzieciątkiem obok kościoła założonego przez św. Tomasza Apostoła.

Będąc w Indiach mieliśmy okazję podziwiać dzieła architektury hinduskiej, świątynie hinduistyczne, a także urzekającą przyrodę. Zobaczyliśmy jak rośnie pieprz, kawa, cynamon, goździki, kurkuma, kakao, gałka muskatołowa, kardamon, chlebowiec, herbata, ryż, trzcina cukrowa, kokosy, banany, daktyle, papaja. Jechaliśmy na słońcach, płynęliśmy łodzią po rozlewiskach Kerali, a nawet skorzystaliśmy z kuszetek w pociągu z Cochin do Goa.



Goa. W kościele św. Jacka na Wyspie św. Jacka.

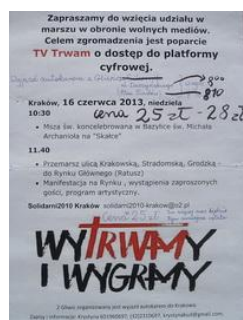
Świętych krów było niewiele, żebraków też, dzieci były sympatyczne i jeśli o coś prosiły, to o długopisy. Velankanni – miasteczko wieczorem był trochę zaśmiecone, a wcześniej rano dokładnie wysprzątane. Zobaczyliśmy też nowoczesne Indie – budujące się autostrady, wiatraki zamieniające energię wiatrową na elektryczną, współczesną architekturę. Stereotypy padły w zderzeniu z rzeczywistością południa Indii.

Trasa pielgrzymki i fotoreportaż są dostępne na stronie

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/pieind1.html>

Antoni Winiarski

Refleksje z II marszu (16 VI 2013 r.) w Krakowie w obronie wolnych mediów



Czułam się zobowiązana do zmanifestowania po raz drugi na Rynku w Krakowie, że KRRiT nie spełnia moich, jak i wielu milionów Polaków, oczekiwań. Marsz w obronie wolnych mediów poprzedziła bardzo uroczysta Msza św. na Skałce. Wśród osobistości byli Ojcowie Re-

demptoryści z Radia Maryja i Telewizji Trwam, członkowie Zespołu Wspierania Radia Maryja, przedstawiciele władz samorządowych i świata kultury, chóry, orkiestry, zespoły góralskie i górniczy w galowych strojach. Były sztandary, flagi narodowe, a przede wszystkim było tysiące rozmodlonych uczestników. W tym historycznym miejscu modliliśmy się o dary dla Kościoła i Ojczyzny, a przede wszystkim o miłość Boga i odnowę nas wszystkich w duchu solidarności i prawdziwej miłości chrześcijańskiej.

W homilii ojciec Tadeusz Rydzyk (nawiązując do czytań mszalnych) omówił zagadnienia prawdy w życiu społecznym, komunikacji, dialogu na argumenty i roli mediów katolickich w tworzeniu kultury polskiej. Bez mediów katolicy są w świecie niemi. Bez mediów jesteśmy zdani na to, co nam podają inni, często na manipulację obliczoną na zmianę mentalności ludzi, zniszczenie naszej kultury, wiary, tożsamości, bycie poddanymi właścicielom poszczególnych stacji nadawczych... Kościoły będą pustoszały bez katolickich mediów, co już można zaobserwować – tłumaczył kaznodzieja. Dyrektor RM zauważył, że nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że w dalszym ciągu chce się nami manipulować, wprowadzać antykatolicką i antynarodową, w sumie antyludzką ideologię. Sługom lewicy nie zależy na odnowie Polski. Ukazywanie prawdy jest źródłem wrogości do Telewizji Trwam, której przejawem jest odmowa przyznania miejsca na MUX-1.

Nie są nam potrzebne pokrętne komentarze spod znaku „sierpa i młota” - jesteśmy ludźmi myślącymi i sami chcemy wybierać takie programy, które nam odpowiadają. Nie przyjmujemy ofert „szczęśliwego życia” spod złotych gwiazdek, głupawych reklam, tandetnych programów rozrywkowych. Dawno znudziły się polemiki i dyskusje – „przelewanie z pustego w próżne” - rodem z PRL-u. „Nie” dla psucia naszych dzieci

i wnuków jawną demoralizacją i wulgaryzmami, jawną wrogością dla symboli naszej wiary (krzyża, Biblii), szargania drogich nam autorytetów, naszego duchowieństwa... To oburzające, że 5 osób „demokratycznie”(?) wybranych, by służyć Narodowi, sprzeciwia się katolickiej większości. Zapomnieli niektórzy parlamentarzyści, że ich powinnością jest dobro wszystkich Polaków, a nie kupczenie Rzeczypospolitą. „Nihil novi” bez nas katolików, nihil novi bez konsultacji z Narodem w sprawie programów szkolnych.

Będziemy sprzeciwiać się fałszowaniu historii Polski, żądamy przywrócenia do programów szkolnych naszej pięknej literatury, wolności dla prawdy o naszych wielkich Polakach bez przemilczeń i oczerniania! Wierzący są ubezpieczeni mocą wiary i miłości Bożej i chociaż brakuje nam już nadziei na odmianę stanowiska KRRiT to my przetrwamy i „wychodzimy” swoje. Kościół nawet bramy piekielne nie przemogą.

Co robić? - zastanawiał się głośno o. Tadeusz Rydzyk. Modlić się i wzywać pomocy Bożej, szukać mądrości w naszej historii, u św. Stanisława. Kto nie pamięta przeszłości – nie ma przyszłości. Kto nie pamięta przeszłości - jest skazany na jej powtórzenie. Szukajmy pomocy na tym miejscu u św. Stanisława. Trzeba dawać świadectwo prawdzie. Polacy mówili: Bóg, Honor, Ojczyzna. Gdy nie ma Boga, zanika honor i ginie Ojczyzna. Bp Stanisław jest patronem ładu moralnego. Byli w naszej Ojczyźnie tacy ludzie, jak św. Stanisław, św. Maksymilian Kolbe, św. Faustyna Kowalska. Co robić? Kaznodzieja radził umiłować Chrystusa, odejść od grzechu (nawet najmniejszego). Ukochać Boga jak Dawid, stanąć w prawdzie. Ukochać Boga i jak Maria Magdalena - mieć odwagę i przyjść do Jezusa. Co robić? Być normalnym, dobro nazywać dobrem, a zło - złem, nie iść na kompromisy. Dalej o. Tadeusz Rydzyk radził iść po pomoc na Jasną Górę. Dzisiaj Maryja też jest skuteczna. Nauczy nas nie nosić urazy do tych, którzy nam źle czynią lecz trzeba zło dobrem zwyciężać.

Po Komunii św. zjednoczyliśmy się śpiewając „Abyśmy byli jedno”. Były śpiewy górali, dzieci i chórzystów Krakowskiego Chóru Mariańskiego.

Po wspólnej modlitwie uczestnicy marszu szli na Rynek Główny. Czekając, aż będę miała możliwość opuszczenia placu kościelnego, miałam okazję zaobserwować, że wśród modlących się były grupy z odległych stron, nie tylko z Małopolski, Górnego Śląska i Dolnego Śląska. Ma-

szerowały wspólnoty modlitewne z dużymi różnicami - to Żywy Różaniec. Inni kroczyli w długich, ozdobnych płaszczach i wiele młodych rodzin było ze swoimi dziećmi w wózkach. Podczas marszu był odmawiany różaniec, śpiewano pieśni religijne i patriotyczne. Spontanicznie od czasu do czasu wznoszono okrzyki: „nie oddamy wam Telewizji Trwam”, a do siedzących przy kawie: „Chodźcie z nami”.

Władze miasta nie pozwoliły na ustawienie podium, ale wszystkie wystąpienia zaproszonych gości i występy artystyczne odbyły się zgodnie z planem. Organizatorzy II Marszu, Solidarni 2010, zadbali o dobre nagłośnienie i bezpieczeństwo. Czuwała nad nami Policja i Opatrzność Boża.

Posel Barbara Bubula zapewniała o jednoznacznej, wytrwałej postawie: „gdy ktoś chce zmienić Polaków przez ideologię gender, promocję homozwiązków, eutanazję, zabijanie dzieci nienarodzonych, my mówimy; trwam przy rodzinie, trwam przy życiu, trwam przy godności Polaka, trwam przy Maryi, przy Chrystusowym Kościele.

Była poważna i rozśpiewana pod koniec atmosfera. Na zakończenie przytoczę kilka plakatowych haseł: „KRRiT to dworowanie z demokracją”, „Tym politykom już dziękujemy”, „Nie bądź Europejczykiem, bądź Człowiekiem”, „2 500 000 = 60 tys. podpisów to matematyka do luzu”, „Polsko powstań z kolan”, „Tusk i Komorowski pod sąd”, „Precz z totalitarno-mafijnym rządem Tuska, który dokonał V rozbioru Polski”. Nie ze wszystkimi hasłami się zgadzam, nie nawołuję do obrażania władzy. Zauważyłam też hasła: „POLAK O SWOJEJ OJCZYŹNIE NIE MÓWI ŻŁE”, „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Maria z pokolenia JP II - od 30 lat gliwiczanka

NASZE ROCZNICE

W jednej z ankiet była uwaga, aby „Nasze rocznice” były podawane z wyprzedzeniem. Wobec tego w tym numerze „Dlatego” będą rocznice obchodzone w lipcu i w sierpniu. W innej ankiecie proszono o opracowania dotyczące historii Górnego Śląska – w tygodniku „Śląska Gazeta Społeczno-Polityczna” jest dużo artykułów na ten temat.

lipiec

160 lat temu (31 lipca 1853 r.) po raz pierwszy została użyta lampa naftowa, wynaleziona przez Ignacego Łukasiewicza.

145 lat temu (9 lipca 1868 r.) gubernator Wilna Potapow zakazał używania języka polskiego w urzędach, na ulicach i w lokalach publicznych. 130 lat temu (28 lipca 1883 r.) w Krakowie zmarł Władysław Anczyc, autor licznych pieśni patriotycznych, dotyczących szczególnie powstania styczniowego.

115 lat temu (14 lipca 1898 r.) w Petersburgu car wydał zarządzenie uznające wszystkich grecko-katolickich wyznawców na dawnych ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim za prawosławnych.

70 lat temu (4 lipca 1943 r.) w katastrofie lotniczej w Głębokim zginął premier polskiego rządu i naczelny wódz gen. Władysław Sikorski.

70 lat temu (4 lipca 1943 r.) hitlerowcy spalili w zamkniętej stodole 43 mieszkańców wsi Bór Kunowski w odwet za przechowywanie Żydów. Większość ofiar stanowiły kobiety i dzieci.

70 lat temu (11 lipca 1943 r.) nastąpił początek zmasowanego ataku Ukraińskiej Powstańczej Armii na polską społeczność na Wołyniu.

60 lat temu (31 lipca 1953 r.) w Zakopanem zmarł Kornel Makuszyński, poeta i pisarz.

55 lat temu (21 lipca 1958 r.) władze bezpieczeństwa dokonały brutalnej napaści na Instytut Prymasowski na Jasnej Górze. Zarekwirowały maszyny do pisania, znaczną ilość maszynopisów zawierających m.in. kazania Prymasa Wyszyńskiego oraz książki.

40 lat temu (24 lipca 1973 r.) w Krakowie zmarła Stefania z Przybyłów Jung-Mochnacka, działaczka harcerska i polonijna w Związku Polaków w Niemczech.

15 lat temu (28 lipca 1998 r.) zmarł Zbigniew Herbert.

10 lat temu (1 lipca 2003 r.) zmarła Dora Kacnelson, wielka polska Żydówka, obrończyni dobrego imienia Polaków.

sierpień

70 lat temu (1 sierpnia 1943 r.) w Nowogródku Niemcy rozstrzelali jedenaście sióstr Nazaretanek.

240 lat temu (3 sierpnia 1773 r.) zmarł Stanisław Konarski, ksiądz ze zgromadzenia oo. Pijarów. Wybitny reformator szkolnictwa i oświaty.

40 lat temu (15 sierpnia 1973 r.) zmarł gen. Marian Kukiel, historyk i polityk niepodległościowy.

60 lat temu (24 sierpnia 1953 r.) komunistyczny rząd PRL, na polecenie Moskwy zrzekł się należnych Polsce odszkodowań wojennych od Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

55 lat temu (4 sierpnia 1958 r.) Ministerstwo Oświaty PRL wydało okólnik zabraniający odmawiania modlitwy w szkołach przed i po lekcjach.

145 lat temu (6 sierpnia 1868 r.) urodził się Paul Claudel (zm. w 1955 r.), wybitny francuski pisarz katolicki. Do 20 roku życia był daleko od Kościoła. Cudowne nawrócenie sprawiło, że stał się człowiekiem głęboko wierzącym.

45 lat temu (20 sierpnia 1968 r.) o godz. 23.40 wojska Układu Warszawskiego dokonały inwazji Czechosłowacji.

Wybrała Barbara Kwaśnik

4 czerwca

1989 r. – początek nadziei

1992 r. – początek końca nadziei

Pamiętam słoneczny poranek 5 czerwca 1989 r. – czułem się wolny. W miarę upływu lat moja radość malała i dlatego dzielę się z Czytelnikami „Dlatego” częstką tego, co przeczytałem i co oddaje moje widzenie tej daty.

Święto bez świętowania

Protestem przeciwko ustanowieniu 4 czerwca Dniem Wolności i Praw Obywatelskich bp Wiesław Mering postawił ważne dla nas wszystkich pytanie: co tak naprawdę stało się tamtego dnia w 1989 r. (...) Niestety dzięki tamtym wyborom i tamtemu porozumieniu było możliwe późniejsze uwłaszczenie komunistów kosztem nas wszystkich, a poprzez politykę „grubej kreski” zapewniono im nietykalność i zalegalizowano zbrodnie komunistyczne. Wymownym symbolem tego okresu są uniewinnienia i umorzenia postępowań we wszystkich procesach funkcjonariuszy PRL-owskiego aparatu bezpieczeństwa prowadzone bezskutecznie od ponad 20 lat. Atak, jaki spotkał bp. Meringa ze strony publicystów m.in. „Gazety Wyborczej” i „Polityki” oraz polityków po tym, jak publicznie zaprotestował on przeciwko ustanawianiu „Święta Wolności” 4 czerwca, uzmysławia nam jednak jak bardzo potrzebne są analizy ówczesnych postaw i ludzkich motywacji. Tak mało jest przestrzeni publicznej do dyskusji na ten temat, więc zbyt łatwo przyjmujemy za pewnik twierdzenie, że „4 czerwca skończył się w Polsce komunizm”. On niestety się nie skończył, zmienił tylko swoje oblicze, pozwalając nam na używanie wolności w jednych dziedzinach (swoboda obyczajów, bezkarność wypowiedzi obrażających np. katolików), a reglamentując ją w innych (choćby odmowa miejsca na nada-

wanie naziemne dla Telewizji Trwam). Dajmy sobie spokój ze świętowaniem tego dnia.

*Jolanta Hajdasz, zastępca redaktora naczelnego,
Przewodnik Katolicki, nr 22,
2 VI 2013, str. 18-19*

Wolność jest zadaniem

O znaczeniu daty 4 czerwca, wolności i demokracji w Polsce oraz potrzebie państwa szanującego wszystkich obywateli z Jego Ekscelencja **bp. Wiesławem Meringiem**, ordynariuszem diecezji włocławskiej rozmawia ks. Przemysław Węgrzyn, redaktor naczelny. (...)

*Przewodnik Katolicki, nr 22,
2 VI 2013, str. 20-21*

Jedna trzecia wolności

Rocznica czerwcowych wyborów 89 jest naturalną okazją do wspomnień na temat tego dziwnego aktu niby demokracji, w którym z góry było przesądzone, kto ma dostać ile głosów. Do tego stopnia wynik był ukartowany, że kiedy po pierwszej turze okazało się, że nie wybrano tylu komuchów co trzeba, zmieniono zasady i w powtórcie było już OK, czyli tak, jak Okrągły Stół ustalił. To oczywiste kpiny z reguł demokracji. (...)

Zaczął się czas uwłaszczenia nomenklatury, złodziejskiej prywatyzacji i niepojętego niszczenia przemysłu. Np., jak podaje prof. Paweł Soroka, z 95 zakładów przemysłu elektronicznego zlikwidowano 84. Przemysł lekki przestał istnieć. Stocznie upadły. (...)

Na dzień dzisiejszy właściwie w żadnej dziedzinie życia nie mamy z czego być dumni. Bezrobocie, przymusowa emigracja, fatalna edukacja, chora służba zdrowia, armia w rozsypce... Miliony Polaków nie o takiej wolności marzyły 24 lata temu. (...)

*Jan Pietrzak, Tygodnik Solidarność,
nr 24 (1285), 14 VI 2013 r., str. 5*

Rozrachunek 4 czerwca

(...) Dzięki takiej właśnie zwykłej, ludzkiej solidarności wybory wówczas wygraliśmy, ale niestety przyszłości naszego kraju już nie. Błyskawicznie okazało się, że kolejne ekipy rządzące zamiast rozwiązywać problemy społeczne, zabrały się za wyprzedaż majątku narodowego, robiąc przy tym mniej lub bardziej ciemne interesy. Za bezcen sprzedawano obcym koncernom chłonny rynek 38-milionowego kraju i tanią siłę roboczą. Dawne szkolenia polityczne zastąpiono medialną liberalną indoktrynacją, uderzając we wszystkich upominających się o dobro wspólne, zarzucając im oszołomstwo i ciemnogród. (...)

*M. Mazur, pielęgniarka,
Związkowiec NSZZ Solidarność, Sosnowiec
Tygodnik Solidarność, nr 24 (1285),
14 VI 2013 r., str. 23*

Zawłaszczanie 4 czerwca

Cztery wielkonakładowe dzienniki: „Gazeta Wyborcza”, „Rzeczpospolita”, „Super Express” i „Fakt” 4 czerwca świętowały dzień wolności, a nawet więcej, bo dzień wolności i praw obywatelskich. (...) Po pierwsze, 4 czerwca nie zakończyła się podległość Polski, bo wojska Armii Czerwonej wciąż stacjonowały pod Legnicą, a solidarnościowi uczestnicy obrad Okrągłego Stołu zaakceptowali zmianę ordynacji, przywracającą przewagę koalicyjno-rządowych posłów nad solidarnościowymi. I tak się stało, pomimo zdecydowanie mniejszościowej frekwencji w drugiej turze (26 proc.) wyborów. Armia Czerwona wyszła z Polski dzięki determinacji Jana Olszewskiego i jego rządu, wbrew presji prezydenta Lecha Wałęsy. Przypominam także, iż 4 czerwca 1989 r. nie zakończył „epoki komunizmu”, bo na pierwszego prezydenta RP kontraktowy Sejm wybrała autora stanu wojennego. (...)

*Barbara Fedyszak-Radziejowska,
Sieci, nr 23 (28), 10-16 VI 2013, str. 60-61*

Pierwsze strony dzienników z 4 VI 2013 r.

Kupiłem w kiosku wszystkie możliwe dzienniki i podaję Czytelnikom, jakie tytuły wybijały się na pierwszej stronie:

„Dziennik Gazeta Prawna”: 1) Jest co świętować
2) 4 czerwca 1989 Rejestr korzyści

„Dziennik Trybuna”: Co się stało z naszą Polską?
Rozmowa z prof. Davidem Ostem, autorem książki „Kłęska Solidarności”

„Dziennik Zachodni”: 1) Idzie złota era węgla.
Niestety, nie dla nas 2) Jerzy Dudek po raz 60.
I ostatni broni naszej bramki

„Fakt”: 1) Seksafera z Fibakiem. 2) Awantura o śmieci wysadzi rząd Tuska

„Gazeta Polska Codziennie”: Rocznica obalenia rządu Jana Olszewskiego. 21 lat od nocnej zdrady
„Gazeta Wyborcza”: 1) Wielka kasa na polskie innowacje. 2) 4 czerwca – Święto Wolności. Nie obrzydzajmy sobie zwycięstwa

„Nasz Dziennik”: 1) Sądowi zabrakło woli. 2) Proces beatyfikacyjny ks. Skargi

„Rzeczpospolita”: 1) Chiński tygrys krwawi 2) Świętujemy naszą wolność

„Super Express”: 1) Czy Fibak załatwiał panienki bogatym starszym panom? 2) Powódź! Czesi zajęli Polskę?

Warto przeczytać

Olszewski

Przerwana Premiera



Z Janem Olszewskim rozmawiają Radosław Januszewski Jerzy Kłosiński Jan Strękowski, Nakładem Tygodnika Solidarność, Warszawa 1992.

Stanisław Waluś

Rok 2013

Rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego

Książa w Powstaniu

(fragmenty)

Powstanie styczniowe, które wybuchło 22 stycznia 1863 r. mimo niesprzyjających okoliczności trwało około półtora roku. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu społeczeństwa, a w szczególności polskiego duchowieństwa katolickiego. Jego wyjątkową rolę w tym zrywie dostrzegali już wtedy urzędnicy zaboru pruskiego. Ówczesny prezydent Poznania Karol von Forna miał powiedzieć: „Duszą polskiego powstania jest duchowieństwo polskie”. (...)

*Ks. Dominik Zamiatąła,
Tygodnik Solidarność, nr 4 (1265),
25 I 2013 r., str. 22-24*

Rok 2013 Rokiem Kardynała Augusta Hlonda Biskup August Hlond i jego diecezja

Redakcja: ks. Jerzy Myszor,

Księgarnia św. Jacka, Katowice 2013

Abp Wiktor Skworec: Słowo Arcybiskupa Katowickiego na rozpoczęcie sesji naukowej – Biskup August Hlond i jego diecezja, Katowice, 7 listopada 2012 roku



Dnia 7 listopada 1922 roku Stolica Apostolska utworzyła Administraturę Apostolską polskiego Śląska i na jej czele postawiła ks. Augusta Hlonda. (...)

Dziś składamy hołd bp. A. Hlondowi za posługę na Śląsku; położył solidny fundament pod gmach Kościoła katowickiego, na którym budowali i budują wszyscy jego następcy.

Nasze dziękczynienie i modlitwę – za Ojczyznę i ojcowiznę, za Kościół katowicki i jego pierwszego biskupa A. Hlonda, wypowiemy w najbliższą niedzielę w katedrze Eucharystią, na którą zapraszam także uczestników tego sympozjum.

Ks. Jerzy Myszor: Czy na Górnym Śląsku potrzebna była nowa diecezja

Lech Krzyżanowski: Polsko-niemiecka rywalizacja o Górny Śląsk (1919-1921) i jej oddziaływanie na kształt miejscowych stosunków wyznaniowych

Ks. Grzegorz Olszowski: Ks. August Hlond – program duszpasterski dla nowej diecezji

Ks. Michał Kłakus: Współpracownicy administratora apostolskiego ks. Augusta Hlonda

Ks. Daniel Bednarski: August Hlond i Józef Gawlina: współpracownicy i wizjonerzy

Ks. Leszek Szewczyk: Diecezja śląska (katowicka) na łamach „Gościa Niedzielnego” w latach 1923-1926

Ks. Henryk Olszar: Anno Santo 1925 w życiu ks. Augusta Hlonda i Ślązaków

Halina Dudala: Genealogia kard. Augusta Hlonda – uwagi prozopograficzne

Halina Dudala: Materiały archiwalne do dziejów Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego w zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach

Ks. Henryk Olszar: Sprawozdanie z sesji naukowej „Biskup i jego diecezja” w rocznicę powstania Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego

Źródła do dziejów diecezji katowickiej (1923-1926)
Oprac. i przypisami opatrzył ks. Michał Kłakus

70. rocznica ludobójstwa Polaków na Wołyniu

Z okazji tej rocznicy redakcja „Gościa Niedzielnego” przygotowała specjalny dodatek, a redakcja „Źródła” wydała numer specjalny. W innej prasie zostały zamieszczone dodatki specjalne czy też obszernie artykuły. Odbyło się wiele uroczystości, sesji o czym informowała wartościowa prasa. W Gliwicach została podjęta uchwała Rady Miejskiej.

Uchwała nr XXXVI/743/2013

Rady Miejskiej w Gliwicach z dnia 11 lipca 2013 r.

Na podstawie art. 18 (...)

Rada Miejska w Gliwicach uchwala:

§ 1. Przyjąć oświadczenie o treści:

„Stanowisko Rady Miejskiej i Prezydenta Gliwic.
W związku z przypadającą w tych dniach 70 rocznicą zbrodni ludobójstwa dokonanej na ludności polskiej Kresów Wschodnich przez formacje zbrojne Organizacji Ukraińskiej Powstańczej Armii radni Rady Miejskiej i Prezydent Miasta składają hołd pomordowanym obywatelom polskim i potępiają ten haniebny akt ludobójstwa, wyrażając jednocześnie wdzięczność tym wszystkim, którzy podejmowali dramatyczną walkę w obronie ludności cywilnej Kresów oraz

kultywowali pamięć o tym strasznym wydarzeniu”.

Od Jarosława Wieczorka otrzymałem 12 VII 2013 r. informację, że z inicjatywy Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości została podjęta uchwała Rady Miejskiej w Gliwicach dotycząca aktu ludobójstwa na ludności polskiej Kresów Wschodnich i w załączniku projekt uchwały. Jarosław Wieczorek napisał, że składa dodatkowe podziękowania za pomoc merytoryczną dla "Gliwickiego Klubu Frondy" oraz dla "Gliwickiego Klubu Gazety Polskiej". Treść uchwały pobrałem ze strony internetowej Urzędu Miejskiego w Gliwicach. Głosowali za nią wszyscy radni obecni na sesji.

http://bip.gliwice.eu/prawo_lokalne/uchwaly_rad_y_miejskiej

Stanisław Waluś

70. rocznica Zbrodni wołyńskiej 1943-2013

*Gość Niedzielny 14 lipca 2013,
Instytut Pamięci Narodowej*



Zbrodnia wołyńska pozostaje najmniej znaną częścią tragedii Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. O zbrodniach niemieckich mówiło się w czasach PRL, sowieckie przypominała III RP, natomiast pamięć o zbrodniach nacjonalistów ukraińskich długo pozostawała zamknięta wyłącznie w kręgu rodzin oraz środowisk kresowych. (...)

Andrzej Grajewski

Niepamięć Wołynia – *Łukasz Kamiński, Prezes IPN*

W ocenie prawnej – *Waldemar Szwiec*

Ludobójcza czystka – *dr hab. Grzegorz Motyka*

Wierni do końca – *Weronika Pawłowicz*

Nie zabijaj – *Igor Hałagida*

Bilans Zbrodni – *Ewa Siemaszko*

Zostali w naszej pamięci – o roli pamięci o ofiarach zbrodni wołyńskiej z *prof. Andrzejem Nowakiem* rozmawia *Andrzej Grajewski*

Ukraińcy z pomocą Polakom – *Romuald Niedzielko*

Ludobójstwo – *dr Leon Popek*

Niedokończone

Msze święte wołyńskie

70. rocznica męczeństwa kresowian

Źródło. Tygodnik Rodzin Katolickich, Numer specjalny, 14 VII 2013



Numer przygotowali: *Joanna i Jarosław Szarkowie.*

Stanisław Waluś

**W cieniu tragedii wołyńskiej 1943 roku.
70 rocznica mordów Polaków na Kresach
Południowo – Wschodnich**

13 czerwca 2013 konferencja naukowa pod takim tytułem została zorganizowana pod honorowym patronatem prof. zw. dr. hab. Wiesława Banysia – JM Rektora UŚ przez Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego oraz katowicki oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

W sali konferencyjnej Biblioteki Akademickiej w Katowicach wysłuchaliśmy 10 referatów przedstawiających sytuację ludnościową na Wołyniu i w całej Małopolsce Wschodniej, ukraińskie koncepcje niepodległościowe, podłoże tych tragicznych wydarzeń, ich przebieg, reakcje władz polskich w kraju i na uchodźstwie, męczeństwo Kościoła rzymsko-katolickiego, losy nauczycieli polskich na Podolu i dzieje tych, którzy ocalili pogromów. Konferencji towarzyszyła *Wystawa ludobójstwa dokonanego na Polakach przez OUN-UPA na Kresach Południowo-Wschodnich II RP 1939-1947* zorganizowana przez wrocławskie Stowarzyszenie Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów.

Eksterminacja ludności polskiej objęła 4 województwa – wołyńskie, lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie zamieszkałe wg spisu z 1931 r. przez Polaków (odpowiednio 16,6%, 57,07%, 49,3% i 22,4%), Ukraińców (odpowiednio 68,4%, 36,6%, 45,5% i 68,83%), Żydów, Niemców i innych.

Początki ruchu ukraińskiego sięgają XIX w. i celem jego było powstanie wolnej Ukrainy. W 1918 roku Ukraińcy chcieli opanować Lwów, ale bohaterska postawa całej polskiej ludności, a szczególnie młodzieży, uniemożliwiła ten zamiar. W 1929 roku organizacje ukraińskie zmierzały w kierunku faszyzmu włoskiego wysuwając hasła antypolskie i antysemityczne. Jednocześnie zaczęto mordować Polaków. Do 1939 r. udokumentowano ponad 1000 zabójstw Polaków.

U podstawy zbrodniczych działań ukraińskiej ludności był „Dekalog ukraińskiego nacjonalisty” opracowany przez Stepana Łenkowskiego w 1929 r. Punkt 7. „Dekalogu” brzmiał: *Nie zawahasz się spełnić największej zbrodni, kiedy tego wymaga dobro sprawy*, punkt 8. *Nienawiścią oraz podstępem będziesz przyjmował wrogów Twego Narodu*, a punkt 10. *Będziesz dążył do rozszerzenia siły, sławy, bogactwa i obszaru państwa ukraińskiego drogą ujarznienia cudzoziemców*. Pomnik Stepa-

na Łenkowskiego odsłonięto w miejscowości Uhorniki koło Kołomyi 22 sierpnia 2010 r. Na jego pomniku wyryto słowa „Dekalogu” w złagodzonej formie.

Tragiczna była niedziela 11 lipca 1943 roku, kiedy to Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów Stepana Bandery (OUN-B) oraz Ukraińska Powstańcza Armia (UPA) przy wsparciu miejscowej ludności wymordowali Polaków w 167 miejscowościach. Rzezie najczęściej rozpoczynały się w nocy. Z nastaniem mroku spokojni dotąd ukraińscy mieszkańcy wsi przeobrażali się w krwiożercze istoty mordując swoich sąsiadów, polskich mieszkańców wsi, nawet członków swoich rodzin. Tragedię przeżywały małżeństwa mieszane. Jeśli ojciec był Ukraińcem, a matka Polką, to synowie byli uważani za Ukraińców, a córki za Polki. Po wkroczeniu banderowców ojciec otrzymywał rozkaz zabicia swojej żony i córek. Jeśli się ociągał, to banderowcy mordowali całą rodzinę. Śmierć ponosili też nieliczni Ukraińcy, którzy stawali w obronie Polaków.

Morderstw dokonywano z wyjątkowym okrucieństwem. Dr Aleksander Korman w artykule „*Ukraińska Powstańcza Armia na terenach II Rzeczypospolitej i jej stosunek do ludności polskiej*” (NA RUBIEŻY Nr 35/1999) wylicza 135 sposobów mordowania Polaków. Kobietom w zaawansowanej ciąży rozcinano brzuch i wrzucano tam potłuczone szkło, wlewano wrzącą wodę lub wkładano żywego kota i zaszywano. Z ludzi darto pasami skórę na plecach i posypywano salą, odrąbywano ręce, obcinano uszy, język i genitalia, piłą odcinano nogi, rozdzierano koźmi, palono żywcem, przybijano małe dzieci do płotu lub grubego drzewa tworząc „wianuszki”. Ofiary ginęły w niewyobrażalnych mękach, czasem przez kilka dni. Szczególnie okrutne męki zadawano rzymsko-katolickim kapłanom. Jednym z nich był Sługa Boży o. Ludwik Wrodarczyk OMI urodzony w Radzionkowie w 1907 roku, zamordowany 6 grudnia 1943 roku w Karpilówce.

Wszystko to działo się przy przychylniej obojętności okupacyjnych władz niemieckich.

Oddziały OUN i UPA działały z błogosławieństwem duchownych grekokatolickich. Z rodzin duchownych grekokatolickich pochodziło większość władz OUN i UPA.

Samoobrona polskiej ludności była chaotyczna i miała szanse powodzenia tylko w dużych skupiskach. Pewną pomoc stanowiła Armia Krajowa, ale wszystkie działania, chociaż spóźnione, ogra-

niczyły liczbę ofiar. Liczba polskich ofiar jest szacowana od 100.000 do 200.000. Wielu Polaków, którym udało się uciec ze wschodniej Małopolski, ginęło po drodze do Generalnej Guberni, a także umierali w obozach przejściowych z głodu i chorób. Mimo wojny, na terenach nie objętych ludobójstwem, organizowano pomoc dla uchodźców. Wstrząsające są opisy zbrodni widziane oczyma osób, którym udało się ująć z życiem.

Konferencja stanowi ważny krok do poznania najnowszej historii terenów wchodzących w skład II Rzeczypospolitej. Konferencja została wzbogacona o wypowiedzi osób, które przeżyły ludobójstwo jako małe dzieci lub znały te tragiczne wydarzenia z relacji swoich rodziców lub krewnych.

Fotoreportaż z konferencji:

<http://www.us.edu.pl/node/298101>

Antoni Winiarski

Jeszcze o Newsweek Polska

Z listu Czytelnika biuletynu KIK *Dlatego* z 20 maja b.r. (nazwisko i imię znane Redakcji):

„Na kolejnych stronach znajduję list protestacyjny do redakcji Newsweek Polska z wnioskiem o odwołanie redaktora naczelnego, Wybaczcie mi, ale uważam to za nietakt. Czy nam się to podoba czy nie dzięki Bogu żyjemy w wolnym kraju, w którym ukazują się różne czasopisma, bardziej lub mniej wiarygodne, o różnych światopoglądach, sympatiach i antypatiach. List taki może mieć rację bytu jeżeli podpisują się pod jego treścią osoby fizyczne. Niestety do nazwisk zostały dodane funkcje organizacyjne.”

Tyle nasz Kolega, członek KIK. Konieczne jest więc wyjaśnienie, gdyż chyba Kolega nie przeczytał uważnie nasze pismo do pani Edyty Sadowskiej z 4 marca 2013, zamieszczone w biuletynie KIK *Dlatego* nr 4 (256) z 8 kwietnia 2013 r. Ponadto, nasz Kolega nie znał mechanizmu powstania tekstu i dlatego zbyt pochopnie wypowiedział się o „racji bytu listu”.

Po pierwsze. Nie był to list protestacyjny, bo listy takie były już wcześniej bezskutecznie wysyłane przez różne organizacje i osoby. Jest to list zwracający uwagę **na obrażanie i dyskryminację katolików** na łamach tego czasopisma, **a nie na prezentowane poglądy**. W liście zaproponowaliśmy pani Edycie Sadowskiej, która jest Prezesem Zarządu Ringier Axel Springer Polska, rozwiązanie tego bolesnego problemu: odwołanie pana Tomasza Lisa z funkcji redaktora naczelnego tygodnika Newsweek Polska.

Wyraziliśmy pogląd, że ze względu na nierzetelność informacji podawanych w tygodniku, **katolicy nie powinni kupować to czasopismo, a katolicy przedsiębiorcy nie powinni zamieszczać w nim reklam**. Można jeszcze dodać, że w tym tygodniku **katolicy nie powinni zamieszczać swoje artykuły**.

W odpowiedzi otrzymaliśmy list od pani Prezes, który nie odnosił się do poruszonej przez nas kwestii, a zawierał tylko sformułowania ogólne, z którymi trudno się nie zgodzić, np. *„Pragnę jednocześnie zwrócić Państwa uwagę na pluralizm poglądów, reprezentowanych przez różne redakcje wydawanych przez nas tytułów. Pluralizm mediów jest fundamentem rozwoju debaty publicznej i demokratycznego społeczeństwa, dlatego jako wydawca nie ingerujemy w linię redakcyjną naszych gazet i czasopism.”*

Z otrzymanej odpowiedzi wynika, że Pani Prezes nie dostrzega, że pluralizm poglądów nie upoważnia autorów tekstów, redaktorów i wydawców do obrażania i dyskryminowania jakiejkolwiek grupy społecznej.

Dlatego wysłaliśmy kolejny list z oczekiwaniem, że pani Prezes zajmie jednak stanowisko w sprawie obrażania i dyskryminacji katolików w Newsweek Polska.

Nie zgodziliśmy się też z twierdzeniem zawartym w liście pani Prezes, że tygodnik *Newsweek Polska* pod redakcją pana Tomasza Lisa „*robi to w sposób oparty na zasadach dziennikarskiej uczciwości i rzetelności*”. Podobne zdanie jak nasze, wyraziło Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, którego Zarząd Główny w dniu 21 marca b.r. podjął decyzję o nominacji redaktora naczelnego tygodnika *Newsweeka Polska* Tomasza Lisa do mało zaszczytnego tytułu „Hieny Roku 2013”. Otrzymała ją za „przekroczenie standardów dziennikarskich”.

Na nasz drugi list nie otrzymaliśmy do dzisiaj odpowiedzi.

Po drugie. List do pani Prezes był listem Liderów Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich działających w Archidiecezji Katowickiej, a nie prywatną opinią trzech podpisanych osób. Przez niedopatrzenie, w biuletynie został pominięty nagłówek „Liderzy Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich w Archidiecezji Katowickiej”. Gdyby jednakże Kolega zaglądał do *Gościa Niedzielnego* (odnośnik był podany pod tekstem listu: <http://gosc.pl/doc/1475670>. *Lis-nie-moze-pelnic-funkcji-redaktora-naczelnego*), to przeczytałby „Liderzy Rady Ruchów Katolickich Archidie-

cezji Katowickiej zwrócili uwagę pani prezes zarządu Ringier Axel Springer Polska,...” i nie miałby wątpliwości, kto jest autorem listu. Pierwotny tekst listu był rozesłany wszystkim liderom i asystentom kościelnym ruchów i stowarzyszeń katolickich działających w naszej archidiecezji. Dopiero po uwzględnieniu uwag, list został wysłany do pani Prezes.

Po trzecie. Newsweek ma złą passę w świecie. „Russkij Newsweek” przestał wychodzić z powodów ekonomicznych w październiku 2010 r. W grudniu 2012 r. ukazał się ostatni numer tygodnika Newsweek w wersji papierowej w języku angielskim w USA. Powodem był brak odpowiedniej liczby czytelników i reklamodawców. Pismo, które nie traktuje poważnie czytelników, nie może liczyć na ekonomiczny sukces. Antoni Winiarski

Przewodniczący Rady Ruchów Katolickich Archidiecezji Katowickiej

Atak w stalinowskiej stylistyce

Z ks. prof. Pawłem Bortkiewiczem TChr, etykiem, rozmawia Sławomir Jagodziński

W „Newsweeku” zamieszczony został artykuł atakujący stojącego na czele Zespołu ekspertów do Spraw Bioetycznych KEP ks. abp. Henryka Hozera. Czy to nie próba zastraszenia księdza arcybiskupa, który znany jest ze zdecydowanego i merytorycznego wypowiedziania się na temat zła in vitro?

- Artykuł jest wyjątkowo perfidny. Już w samym lidzie zestawia dwa fakty – zdecydowana postawa księdza arcybiskupa wobec in vitro w Polsce i jego rzekome milczenie wobec ludobójstwa w Rwandzie. Takie zestawienie ma charakter wyjątkowo manipulacyjny. (...)

A nad tym wszystkim unosi się jedynie słuszna doktryna o „leczeniu” niepłodności za pomocą reprodukcji, manipulacji, uśmiercania zarodków, macic w leasingu i temu podobnych zabiegów rzekomo leczniczych. (...)

Nasz Dziennik, nr 153 (4632), 3 VII 2013, str. 10

Przegląd prasy pierwsza połowa czerwca Ostatni Dzień Matki

Prawie milion Francuzów po raz kolejny demonstrowało przeciwko tzw. małżeństwom homoseksualnym. „Nie odpuszczamy!” – skandował zdeterminowany tłum. (...) Jerzy Szczygieł,

*Gość Niedzielny, nr 22 rok XC,
2 VI 2013, str. 56-57*

Często czuję się jak w PRL

Jacek i Michał Karnowscy rozmawiają z aktorem JERZYM ZELNIKIEM

(...) Namawiam Adama, by po prostu włączył tę rozgłośnię, obejrzał TV Trwam. Spotka tam spokojną rozmowę, piękną polszczyznę, szacunek dla każdego rozmówcy, dbałość o pamięć narodową. (...) Używanie przez Jana Tomasza Grossa czy „Gazetę Wyborczą” niecných, haniebnych epizodów jako narzędzia do ośmieszenia całego narodu jest nie do zaakceptowania, jest kłamstwem. Podobnie było ze słowami Władysława Bartoszewskiego, dla mnie zasmucającymi, iż bardziej się bał w czasie okupacji sąsiadów niż Niemców. (...) Jan Paweł II miał prawo wymagać od nas odwagi. Chrześcijanin nie może być leniwy, nie może migać się od dawania świadectwa. Bo kiedy milczą ludzie dobrej woli, kiedy są obojętni, zło wygrywa bardzo łatwo. Na szczęście coś zaczyna się zmieniać, wielu, wielu Polaków się budzi. (...)

Sieci, nr 22 (26), 3-9 VI 2013, str. 22-25

Victor Orbán

Centroprawica, w której są element narodowe, chrześcijańskie i obywatelskie, nie powinna się bać tego teologicznego punktu wyjścia, tej prawdy, którą można streścić w następujących słowach: Bóg stworzył świat jako dobry i dał wszystko, co potrzebne do naszego szczęścia, i tylko od nas, ludzi, zależy, czy zdołamy wykorzystać tę możliwość.

*Premier Węgier w przemówieniu
podsumowującym 3 lata swoich rządów,
Gość Niedzielny, nr 23 rok XC, 9 VI 2013, str. 10*

VI Dzień Dziękczynienia

Pod znakiem troski o rodzinę i modlitwy w intencji Ojczyzny upłynął 2 czerwca VI Dzień Dziękczynienia w Warszawie. (...) Eucharystii przed świątynią przewodniczył abp Gerhard Ludwig Müller, prefekt watykańskiej Kongregacji Nauki Wiary.

Witając zgromadzonych, kard. Nycz powiedział, że Bóg powołując człowieka do istnienia, chciał, by naturalne środowisko jego wzrostu i rozwoju stanowiła właśnie rodzina. Podkreślił, że w obecnych czasach trzeba bardzo bronić „godności i świętości rodziny – związku jednego mężczyzny z jedną kobietą”, a zadanie to spoczywa na wszystkich wierzących: na ustanawiających prawa i na tych, którzy świadectwem swego życia mogą ugruntować właściwe rozumienie wartości rodziny.

Abp Müller podkreślał w homilii, że aby zachować swą historyczną tożsamość, Polska musi przeciwstawić się ideologii materialistycznej i „kulturować swoją wierność historii, w którą wpisane jest wielkie dziedzictwo chrześcijaństwa!”. Ekonomia jest ważna, ale nie może ona być fundamentem wszystkiego – tłumaczył. (...)

Przewodnik Katolicki, nr 23, 9 VI 2013, str. 6

Służba, misja, dobro wspólne

O wyrazistości konserwatywnego światopoglądu, patriotyzmie gospodarczym i aktualności idei IV RP z Jarosławem Gowinem rozmawia Wiesława Lewandowska,

(...) – Istnieje ogromny nacisk na Platformę ze strony lewicowo-liberalnych mediów. Do tego stopnia, że można powiedzieć, iż tak naprawdę zostałem odwołany przez „Gazetę Wyborczą”... Zbyt wielu polityków PO ulega tej presji ideologicznej poprawności. (...) A to zdrowy rozsadek dyktuje, że małżeństwo jest związkiem kobiety i mężczyzny, a nie dwóch mężczyzn czy dwóch kobiet. (...)

Niedziela, nr 23, 9 VI 2013, str. 13-15

Nowa bolszewia nie zwycięży

Podczas Konferencji Praw Człowieka, która 15 kwietnia br. odbyła się w Oslo, sekretarz generalny ONZ Ban Ki-moon zapowiedział rozpoczęcie międzynarodowej kampanii, której celem jest „postawienie żądań osób zdeorientowanych seksualnie ponad żądaniami pozostałych osób”. Szef ONZ otwarcie podkreślił, że przestrzeganie „praw” tych osób jest ważniejsze niż „kultura, tradycja czy religia”, które – jak przewiduje – będą używane jako powody do „przeciwstawiania się zmianom”. Jeśli zwyciężymy – podkreśla Ban Ki-moon – wszyscy będą „bezpieczniejsi, wolniejsi i bardziej równi”.

Jeszcze do niedawna tryumfy świecił bolszewicki marksizm i leninizm, głoszący teorie uszczęśliwienia ludzkości, a w praktyce mordujący miliony osób, które – mówiąc słowami Ban Ki-moon – „przeciwstawiały się zmianom”. Jak widać, obecnie rolę nowej bolszewii pełni spadkobierca marksizmu – genderizm, sprowadzający człowieka tylko do jego seksualności. (...)

Czesław Ryska, Niedziela, nr 23 rok XC, 9 VI 2013, str. 32

Prawica przeciw demoralizowaniu przedszkolaków

W przeddzień Dnia Dziecka w całej Polsce Prawica Rzeczypospolitej zorganizowała demonstracje przeciw demoralizacji przedszkolaków,

zwanej przez rządzących edukacją seksualną w przedszkolach. (...)

Jan Bodakowski, Nasza Polska, nr 24 (919), 11 VI 2013, str. 8

Ministra od masturbacji

(...) Agnieszka Kozłowska-Rajewicz stara się spełnić najdziwniejsze pomysły seksulewicy. Czy mamy się zgadzać, by za nasze pieniądze realizowano odgórnie rewolucję gender? (...)

Jan Pospieszalski, Gazeta Polska, nr 24 (1036), 12 VI 2013, str. 12-13
Wybrał Stanisław Waluś

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Ojca Świętego Benedykta XVI na rok 2013
Lipiec: *Ogólna*: Aby Dzień Młodych w Brazylii, zachęcił młodych do stawiania się misjonarzami Ewangelii. *Misyjna*: Aby na kontynencie azjatyckim otwierały się drzwi przed posłańcami Ewangelii.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Pielgrzymki w 2013 roku

Pielgrzymki organizowane przez Jana Mikosę
31.08 – 13.09.2013. Chiny 14 dni. Szanghaj - Qufu - Luoyang - Dengfeng - Szaolin - Zhongyue - Gongyi - Xi'an - Hua Shan - Terakotowa Armia - Xiahe - Lanzhou - Xiahe (Tybet) - Ganjia (Tybet) - Lanzhou - Pekin - Badaling (Wielki Mur Chiński) - Pekin.

Szczegółowy program pielgrzymki:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/chiny2013a.doc>

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/chiny2013b.pdf>

27.09 - 29.09.2013. Rekolekcje KIK w Kokoszycach, koszt 110 zł z własnym transportem i 160 zł z przywozem i odwiezieniem autokarem. Pełne wyżywienie 3 posiłki dziennie. Wpłata przy zapisie.

5.10.2013. Sobota. Wyjazd do sanktuariów: Święta Anna i Częstochowa. Wyj. godz. 7:00 z parafii na Tysiącleciu Dolnym i 7:15 z pl. Andrzeja. Przyjazd ok. godz. 18:00. koszt 35 zł. Świadczenia: przejazd, ubezpieczenie NW, opłaty drogowe i parkingowe. Wpłata przy zapisie.

Kontakt telefoniczny; Jan Mikos, 697 684666, e-mail - mikosjan@gmail.com. Tel. 32/2544060. Dyżur: wtorki w salce nr 2 przy parafii na Tysiącleciu Dolnym w godz. 17.00 – 18.00 i w każdy

ostatni piątek miesiąca w godz. 17.00 – 18.00 w siedzibie KIK w Katowicach przy kościele Mariackim.

Zapraszamy do wspólnego pielgrzymowania. Zgłoszenia na dostarczonej karcie. Można telefonicznie. Zgłoszenia przy braku wpłat traktowane będą jako rezerwowe. Kolejność siedzeń w autokarze wg zapisów i dokonanych wpłat zaliczek lub całości.

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach w dniu 27 czerwca 2013 r.

1. Robert Prorok omówił przygotowania do udziału KIK w Katowicach w IV Dniach Organizacji Pozarządowych, które w tym roku odbędą się w dniu 20 września w śródmieściu Katowic na ulicach: Mieleckiego, Staromiejskiej oraz Dyrekcyjnej.
2. Antoni Winiarski omówił program Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, który odbędzie się 28 września 2013. Hasłem Kongresu jest „Wiara w życiu publicznym”. Przedstawiono wkład KIK w Katowicach w organizację Kongresu.
3. Antoni Winiarski zrelacjonował tegoroczną ogólnopolską pielgrzymkę Klubów Inteligencji Katolickiej na Jasną Górę oraz późniejsze spotkanie Prezesów KIK w redakcji tygodnika „Niedziela”.
4. Zarząd zaakceptował propozycję Pana Czesława Ryszki przedstawienia wykładu o kardynale Augustynie Hlondzie. Termin i miejsce wykładu do szczegółowego omówienia.
5. Przedyskutowano program tegorocznych rekolacji KIK w Kokoszykach w dniach 27 – 29 września.
6. Tomasz Łukasik przedstawił tematykę pierwszych spotkań grupy synodalnej KIK.
7. Andrzej Dawidowski omówił tegoroczny Dzień Papieski - sekcje KIK w Zabrzu oraz w Katowicach-Śródmieście przeprowadzą zbiórki pieniężne.

Robert Prorok

Sekcja Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem.

O godz. 18.00 pochylamy się nad Pismem Świętym.

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca, skarbnik - ostatni piątek miesiąca, przewodniczący Sekcji Śródmieście - trzeci piątek miesiąca.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Rajmund Rał, Piotr Pietrasz, Wiesław Mrowiec i Mariusz Skiba – członkowie KIK w Katowicach (renekr@poczta.onet.pl).

Składki:

Od osoby pracującej 3 zł miesięcznie, od osoby niepracującej - 1 zł 50 gr, wpisowe - 5 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać skarbnikowi, Małgorzacie Piechoczek (605150654), która dyżuruje w siedzibie KIK w ostatni piątek miesiąca. Numer konta KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice Rachunek Bankowy w PKO BP SA XI O/Katowice 29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Dyżury w siedzibie Klubu w Katowicach

(pl. Ks. Emila Szramka 2/13): w piątki od godz. 17.00 do 18.00.

Redagują: Barbara Kwaśnik, Lidia Kania, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl). Nakład: 350. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376